

Jest blokada, jest nowa domena

7 października 2011

BELGIA. Decyzja belgijskiego sądu w sprawie blokady The Pirate Bay będzie nieskuteczna – serwis zarejestrował nową domenę, której zakaz nie obejmuje. Internauci kierowani są już pod nowy adres.

We wtorek Sąd Apelacyjny w Antwerpii uchylił decyzję sądu niższej instancji i nakazał dwóm belgijskim dostawcom internetu zablokowanie swoim klientom dostępu do 11 domen serwisu The Pirate Bay. Decyzja miała zostać wykonana w ciągu czternastu dni. Przedstawiciele TPB wyrokiem za bardzo się nie przejęli. Kilkukrotnie w przeszłości analogiczne decyzje były już wydawane, nie przynosiło to jednak spodziewanego efektu. Mało tego – dzięki darmowej reklamie nierzadko ruch wzrastał.

Na to samo liczą obecnie w Belgii. W jaki sposób obejść blokadę? Rozwiązanie jest proste – zarejestrowana została już nowa domena (depiraatbaai.be), rozpoczęło się także przekierowywanie internautów z domen, które niedługo znikną pod nowy adres. W momencie, gdy Belgacom oraz Telenet wprowadzą blokadę, stare domeny przestaną działać, nowej jednak nakaz nie dotyczy.

Serwis TorrentFreak podkreśla, że belgijski wymiar sprawiedliwości najwyraźniej nie jest do końca świadom, z czym walczy. Przykład? W decyzji sądu wskazane zostały adresy internetowe zaczynające się od „www”. Tymczasem możliwe są także bez tego trzyliterowego początku. Tych już blokada nie będzie dotyczyć, jeśli decyzja sądu zostanie dosłownie zinterpretowana.

Organizacje walczące z The Pirate Bay muszą się bardziej przyłożyć, jeśli chcą pozbyć się serwisu z narodowego internetu. Blokada konkretnych domen na nic się zda, jak

pokazuje przykład belgijski.

Opracowanie: Michał Chudziński

Na podstawie: TorrentFreak

Źródło: [Dziennik Internautów](#)